

Sygn. akt IV Pa 33/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2014r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Antoniak
Sędziowie:	SO Jacek Witkowski SO Jerzy Zalasiński (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sąd. Iwona Chojecka

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2014 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S. (1)

przeciwko (...) S.A. w S.

o odszkodowanie i odprawę

na skutek apelacji powoda A. S. (1)

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 26 marca 2013r. sygn. akt IV P 693/12

I. oddala apelację;

II. odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu za drugą instancję.

Sygn. akt IV Pa 33/13

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 18 grudnia 2012 r. przeciwko (...) S.A. w S. powód A. S. (1) domagał się uznania, iż pozwany dokonał rozwiązania z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę, zasądzenia na jego rzecz od pozwanego odszkodowania w kwocie 8.400 zł odpowiadającego wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia, zasądzenia kwoty 5.600 zł tytułem odprawy w związku z likwidacją stanowiska pracy oraz zasądzenia kosztów postępowania i kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. Ponadto powód wniósł o zmianę trybu wypowiedzenia umowy o pracę na wypowiedzenie w trybie określonym w art. 1 ust. 1 ustawy z 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunku pracy z przyczyn

niedotyczących pracowników (Dz. U. z 2003 r., nr 90, poz. 844 ze zm.) i zobowiązanie pozwanego do wydania świadectwa pracy uwzględniającego ten tryb.

W odpowiedzi na pozew pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na rozprawie powód popierał powództwo, pozwana spółka wniosła o jego oddalenie w całości.

Wyrokiem z 26 marca 2013r. Sąd Rejonowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych:

I. oddalił powództwo;

II. zasądził od powoda A. S. (2) na rzecz pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 960 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Orzeczenie to Sąd oparł na następujących ustaleniach:

A. S. (1) od 12 września 2007r. był pracownikiem (...) S.A. w S., zatrudnionym na podstawie umowy o pracę, zawartej początkowo na okres próbny, następnie na czas określony, a od 31 sierpnia 2008r. na czas nieokreślony, na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego, w pełnym wymiarze czasu pracy. W okresie od 24 sierpnia (...) do 3 grudnia 2012r. A. S. (1) był niezdolny do pracy z powodu choroby. Pod nieobecność powoda w pracy z powodu choroby pracodawca sprzedał samochód marki S. nr rej. (...) z naczepą, którym powód jako kierowca jeździł w okresie swojego zatrudnienia. W dniu 4 grudnia 2012r. powód stawił się w pracy. Otrzymał skierowanie do lekarza medycyny pracy na badanie kontrolne do pracy na stanowisku kierowcy. Powód poddawał się tym badaniom w dniach 4-5 grudnia 2012r., po czym w dniu 6 grudnia 2012r. korzystał z urlopu wypoczynkowego i w pracy stawiał się w dniu 7 grudnia 2012r. Wobec tego, że pięć osób dotąd pracujących na stanowiskach operatorów maszyn zbrojarskich odeszło z pracy, pracodawca zdecydował o czasowym powierzeniu A. S. (1) pracy na tym stanowisku. W tym celu przełożeni powoda tego dnia próbowali wręczyć mu pismo zawierające czasowe powierzenie na okres do 31 grudnia 2012r. obowiązków operatora maszyn zbrojarskich w Zakładzie Produkcji (...) w M. k. P.. Praca na tym stanowisku nie wiązała się przy tym z koniecznością posiadania jakichkolwiek szczególnych uprawnień zawodowych, a nabycie odpowiednich kwalifikacji pozwalających na samodzielną pracę następowało wskutek szkoleń stanowiskowych. Po upływie okresu oddelegowania kwestia powrotu powoda na dotychczasowe stanowisko kierowcy lub dalszej pracy na stanowisku operatora maszyn zbrojarskich miała być ponownie rozważana przez pracodawcę. A. S. (1) odmówił wykonania polecenia przejścia na stanowisko operatora maszyn zbrojarskich, zasłaniając się brakiem odpowiednich uprawnień. Nie przyjął nowego zakresu obowiązków. Nie był jednocześnie zainteresowany uzyskaniem od pracodawcy jakichkolwiek szczegółowych informacji na temat zakresu nowych obowiązków, oczekiwań, odpowiedzialności oraz przewidywanych szkoleń. Powód ma wykształcenie podstawowe. Od 1997r. wykonuje zawód kierowcy, ma w tym zakresie stosowne uprawnienia. W dniu 7 grudnia 2012r. pracodawca rozwiązał z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia w trybie art. 52 § 1 pkt 1 kp, jako przyczynę wskazując odmowę przyjęcia obowiązków operatora maszyn zbrojarskich powierzonych w trybie art. 42 § 4 kp w dniu 4 grudnia 2012r., co stanowi ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. W okresie od października do listopada 2012r. pozwana spółka przeprowadzała zwolnienia grupowe, które objęły 51 pracowników.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo A. S. (1) jest bezzasadne i podlega oddaleniu.

Zdaniem Sądu I instancji decyzja pozwanego pracodawcy o rozwiązaniu z A. S. (1) umowy o pracę w trybie bez wypowiedzenia była adekwatna do okoliczności zarzucanych mu czynów oraz ich ciężaru gatunkowego.

Wypowiedzenie dotychczasowych warunków pracy lub płacy nie jest wymagalne w razie powierzenia pracownikowi, w przypadkach uzasadnionych potrzebami pracodawcy, innej pracy niż określona w umowie o pracę na okres nie przekraczający 3 miesięcy w roku kalendarzowym, jeżeli nie powoduje to obniżenia wynagrodzenia i odpowiada kwalifikacjom pracownika (art. 42 § 2 kp).

Sąd dał wiarę pozwanemu pracodawcy, że po jego stronie miały miejsce uzasadnione potrzeby związane z nagłymi wakatami na stanowiskach operatora maszyn zbrojarskich i długotrwałą nieobecnością w pracy zatrudnionych na tym stanowisku pracowników, co pociągało za sobą konieczność uzupełnienia tych wakatów, aby zapewnić dalszą właściwą pracę tej jednostki organizacyjnej pozwanego. Jednocześnie wobec sprzedaży samochodu ciężarowego, który dotąd był powierzony powodowi, nie mógł on dalej wykonywać czynności na dotychczasowym stanowisku. Pracodawca miał więc prawo czasowego oddelegowania powoda na inne stanowisko, a następnie podjąć ostateczną decyzję o jego przyszłości w przedsiębiorstwie, a więc przywrócić go na poprzednie stanowisko w razie uzupełnienia taboru samochodowego, docelowo i bezterminowo powierzyć mu wykonywanie obowiązków operatora maszyn zbrojarskich, tudzież rozwiązać z nim umowę o pracę z zachowaniem okresu wypowiedzenia.

Nie ma podstaw do stwierdzenia, iż powód nie posiadał kwalifikacji do pracy na stanowisku operatora, skoro nie pozwolił nawet pracodawcy, aby w takie kwalifikacje go wprowadził. Nie można przesądzać, iż powód nie posiadałby predyspozycji fizycznych, czy intelektualnych do pracy na stanowisku operatora maszyn zbrojarskich, skoro wcześniej nic nie przeszkodziło mu zostać wykwalifikowanym kierowcą. Nie można zgodzić się ze stanowiskiem powoda, że racjonalnie ocenił, że jako osoba z wykształceniem podstawowym nie ma kwalifikacji do pracy na stanowisku operatora maszyn zbrojarskich, gdyż jego reakcja na czasowe powierzenie nowych obowiązków była nagła i w rzeczywistości nie dał on nawet szansy pracodawcy na przedstawienie mu szczegółów przejścia na nowe stanowisko, jednostronnie odmawiając pracy na innym stanowisku i nie podejmując z przełożonymi jakiegokolwiek dyskusji w tym zakresie. Nic nie stało na przeszkodzie, aby powód nabył kwalifikacje, umiejętności i doświadczenie podczas szkoleń, które zapewniał pracodawca, ale w ogóle nie podjął on takiego wysiłku.

Zdaniem Sądu nie zasługuje na akceptację próba deprecjonowania przez stronę powodową ewentualnego szkolenia stanowiskowego, które miało zapewnić powodowi umiejętność pracy na nowym stanowisku. Bez względu na stopień skomplikowania obsługi maszyn, które są obsługiwane przez operatorów maszyn zbrojarskich, nie ma podstaw do twierdzenia, że ich obsługi nie można nauczyć się w toku szkolenia stanowiskowego, przy czym nigdzie nie ma ograniczeń, że szkolenie tego rodzaju może być tylko jedno. Może być ich bowiem tyle, ile wymaga tego praca na tym stanowisku.

W ocenie Sądu reakcja pracodawcy i rozwiązanie z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia miała uzasadnione podstawy.

Nie bez znaczenia jest fakt, że powód miał być oddelegowany do pracy na inne stanowisko jedynie na niespełna miesiąc. Po tym czasie jego sytuacja miała zostać ponownie przeanalizowana przez pracodawcę, który nie wykluczał uzupełnienia taboru samochodowego i dalszego wykonywania przez powoda pracy na stanowisku kierowcy.

Poza tym praca powoda na nowym stanowisku nie wiązałaby się z obniżeniem jego wynagrodzenia, nie zmieniało się również miejsce pracy powoda, a nowa praca nie byłaby bardziej uciążliwa niż dotychczasowa.

Wykonywanie poleceń służbowych należy do podstawowych obowiązków każdego pracownika.

Jeśli zaś chodzi o roszczenie powoda o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej spółki odprawy, to Sąd I instancji wskazał, iż prawo do odprawy pieniężnej w przypadku indywidualnego zwolnienia wynika z ustawy z dnia 13 marca 2003r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (Dz. U. nr 90, poz. 844 ze zm.). Niezbędne jest jednak spełnienie warunków określonych w art. 10 ust. 1 w/w ustawy. Artykuł ten wskazuje z kolei na przepisy art. 5 ust. 3-7 i art. 8 (dotyczące szczególnej ochrony przed zwolnieniem w czasie zwolnień grupowych oraz prawa do odprawy), które stosuje się odpowiednio w razie konieczności rozwiązania przez pracodawcę zatrudniającego co najmniej 20 pracowników stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, jeżeli przyczyny te stanowią wyłączny powód uzasadniający wypowiedzenie stosunku pracy lub jego rozwiązanie na mocy porozumienia stron, a zwolnienia w okresie nieprzekraczającym 30 dni obejmują mniejszą liczbę pracowników niż określona w art. 1. Jednym z warunków koniecznych do spełnienia, aby można mówić

o zwolnieniu indywidualnym, jest jego przyczyna, która nie dotyczy pracownika, a więc taka sytuacja, która powoduje rozwiązanie stosunku pracy, a jego powód nie leży po stronie pracownika.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie zachodziły okoliczności, o których mowa w ustawie z dnia 13 marca 2003r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników. Nie nastąpiła bowiem likwidacja stanowiska pracy zajmowanego dotąd przez powoda w przedsiębiorstwie pozwanego, ani nie miały miejsca żadne zmiany organizacyjne w jego strukturze, czy trudności ekonomiczne, które stwarzałyby konieczność wypowiedzenia powodowi umowy o pracę. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało istnienia po stronie pracodawcy przyczyn, które doprowadziły pracodawcę do podjęcia decyzji o wypowiedzeniu powodowi umowy o pracę. Przyczyny takowe istniały natomiast po stronie powoda i to one legły u podstaw dokonanego rozwiązania umowy o pracę.

Podnieść należy, iż likwidacja stanowiska pracy nie jest samoistną przesłanką do nabycia prawa do odprawy. Konsekwencją likwidacji stanowiska pracy musi być bowiem rozwiązanie z pracownikiem umowy o pracę. W niniejszej zaś sprawie nie ma podstaw do przyjęcia, że wraz ze sprzedażą przez pracodawcę samochodu, który był wcześniej obsługiwany przez powoda doszło do likwidacji jego stanowiska pracy, a tym bardziej do stwierdzenia, że to z tej przyczyny z powodem rozwiązano umowę o pracę. Powód nie był przypisany do pracy wyłącznie przy obsłudze sprzedanego egzemplarza służbowego samochodu. Ponadto miał być oddelegowany do pracy na innym stanowisku jedynie tymczasowo i możliwość powrotu na dotychczasowe stanowisko pozostawała otwarta, po ewentualnym uzupełnieniu braków we flocie samochodowej przez pracodawcę. Dopiero po upływie okresu oddelegowania na inne stanowisko kwestia docelowego stanowiska pracy powoda miała być ostatecznie rozstrzygnięta i albo powróciłby on na stanowisko kierowcy, albo otrzymałby wypowiedzenie zmieniające w zakresie stanowiska pracy. Impulsywna i bezrefleksyjna reakcja powoda na polecenie czasowego przejścia na inne stanowisko i odmowa jego wykonania sprawiła, że pracodawca nie zdążył przedstawić powodowi wizji dalszego jego miejsca w strukturze firmy.

Z uwagi na powyższe Sąd oddalił roszczenie powoda o zapłatę odprawy, jak również roszczenia o zmianę trybu rozwiązania umowy o pracę i wydanie uzupełnionego świadectwa pracy.

O kosztach procesu rozstrzygając w oparciu o art. 98 § 1 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony oraz § 11 ust. 1 pkt 1 i 2 oraz § 6 pkt 1 i 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2003r., nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Od wyroku tego apelację złożył pełnomocnik powoda, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 42 § 4 kp przez uznanie, że stanowisko operatora maszyn zbrojarskich było zgodne z kwalifikacjami posiadanymi przez powoda;
2. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 52 § 1 pkt 1 kp przez uznanie, że odmowa wykonania polecenia czasowego powierzenia obowiązków była ciężkim naruszeniem podstawowych obowiązków pracowniczych;
3. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 42 § 4 kp w związku z art. 52 § 1 pkt 1 kp przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie,
4. Naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyznanie wiarygodności dowodom pozwanego, przy odmowie wiarygodności dowodom przedstawionym przez powoda,
5. Naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 kpc przez nie odniesienie się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do wszystkich dowodów, niezbędnych do oceny sprawy.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w całości, względnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych oraz zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w obu instancjach.

W uzasadnieniu apelujący podnosił, że we wrześniu 2012r. doszło do likwidacji stanowiska pracy powoda, gdyż pozwany sprzedał samochód, stanowiący stanowisko pracy powoda; powód odmówił pracy na stanowisku operatora maszyn zbrojarskich z uwagi na brak kwalifikacji i brak informacji o możliwości ich zdobycia; powód ma wykształcenie podstawowe, większość życia spędził pracując jako kierowca; odmówił podjęcia czynności operatora w trosce o dobro zakładu pracy. W październiku i listopadzie 2012r. w zakładzie pracodawcy zostały przeprowadzone zwolnienia grupowe, dotyczące zmniejszenia wynagrodzenia, które objęły 52 pracowników; odmowa pełnienia obowiązków operatora nie była bezprawna, gdyż praca ta nie odpowiadała kwalifikacjom pracownika; brak jakiegokolwiek zawinienia po stronie pracownika; pracownik odmawiający wykonania sprzecznego z prawem – ze względu na naruszenie przez pracodawcę art. 42 § 4 kp – polecenia przełożonego dotyczącego skierowania do innej pracy nie uchybia obowiązkowi pracowniczemu wskazanemu w art. 100 § 1 kp i wobec tego nie może być zwolniony z pracy na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 kp; nie zawsze odmowa wykonania polecenia może być kwalifikowana jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych; pracodawca winien był najpierw skierować pracownika na badanie w celu ustalenia, czy stan jego zdrowia pozwala na podjęcie przez niego pracy operatora, a dopiero później powierzyć mu obowiązki operatora; w uzasadnieniu wyroku brak odniesienia do wszystkich przeprowadzonych dowodów z zaznaczeniem, które z nich Sąd uznał za wiarygodne, a którym nie dał wiary; Sąd nie odniósł się do zeznań świadka A. J..

W toku postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego inżyniera na okoliczność, czy praca na stanowisku operatora maszyn zbrojarskich wymaga specjalnych kwalifikacji, czy osoba z wykształceniem podstawowym jest w stanie obsługiwać tę maszynę po przeszkoleniu stanowiskowym, czy praca na tej maszynie przez osobę bez odpowiednich kwalifikacji może stanowić zagrożenia dla operatora lub innych pracowników.

W swojej opinii biegły z zakresu budownictwa i materiałów budowlanych, bezpieczeństwa i higieny pracy przy wykonywaniu robót budowlanych stwierdził, że praca na stanowisku operatora maszyn zbrojarskich nie wymaga specjalnych kwalifikacji; osoba z wykształceniem podstawowym po uzyskaniu w pierwszej kolejności orzeczenia lekarskiego o zdolności do wykonywania pracy na stanowisku operatora maszyn zbrojarskich i po przeprowadzeniu takiej osobie przeszkolenia stanowiskowego na stanowisku operatora maszyn zbrojarskich jest w stanie obsługiwać maszynę zbrojarską; jeżeli pracownik ma dokonywać napraw, konserwacji czy obsługi technicznej maszyny zbrojarskiej, to powinien odbyć specjalistyczne przeszkolenie w tym zakresie np. przeprowadzone przez przedstawiciela producenta, importera lub jednostkę specjalizującą się w tego typu szkoleniach (k. 151-189).

Pełnomocnik powoda kwestionował powyższą opinię i wnosił o jej odrzucenie i wydanie nowej opinii. Podnosił, że w aktach sprawy jest instrukcja obsługi gietarki Firmy (...), natomiast w opinii widnieje fotokopia zdjęcia innego rodzaju gietarki Firmy (...) model (...) 60, do której instrukcji pozwany nie załączył; pozwany świadomie wprowadził w błąd Sąd i biegłego załączając instrukcje obsługi maszyny zbrojarskiej S., której obsługa jest wiele prostsza niż obsługa maszyny F. model (...) 60 i zataił fakt, że maszyny zbrojarskie firmy (...) model (...) 60 były na wyposażeniu zakładu w M. koło P., w którym miał pracować powód; biegły nie poddał analizie zakresu obowiązków pracownika zakładu produkcji zbrojarsko budowlanego na stanowisku operatora maszyn zbrojarskich, a jedynie przepisał ten zakres; wyszkolenie nowego pracownika w pełni samodzielnego trwa około miesiąca; powód po powrocie ze zwolnienia lekarskiego przeszedł badanie lekarskie dotyczące możliwości podjęcia pracy na stanowisku kierowcy a nie na stanowisku operatora maszyn zbrojarskich (k.196-197).

W opinii uzupełniającej biegły stwierdził, że dokonał analizy akt sprawy, nie wnikając w kompetencje Sądu poprzez ocenę wiarygodności świadków czy załączonego materiału dowodowego; nie można dokonywać oceny zachowań pozwanego jako pracodawcy w zakresie zaproponowanego powodowi stanowiska pracy jako operatora maszyn zbrojarskich, albowiem wobec braku przyjęcia tej oferty niemożliwym było rozpoznanie jakie szkolenia i

inne zapewnienia miały zostać spełnione przez pozwanego wobec powoda gdyby podjął nowe stanowisko pracy; bez wątplenia w przypadku przyjęcia propozycji pozwanego na stanowisko operatora giętarki powód winien był uzyskać właściwe dla tego stanowiska orzeczenie lekarskie wskazujące na brak przeciwwskazań zdrowotnych; prawo pracy nie nakłada na operatorów maszyn zbrojarskich jakichkolwiek producentów posiadania uprawnień do ich obsługi w postaci dokumentu jako książka operatora; do obsługi maszyn zbrojarskich może być dopuszczony pracownik na zasadach ogólnych; pracodawca powinien przeszkolić pracownika w zakresie użytkowania maszyny zbrojarskiej; biegły nie doszukał się, aby giętarke zobrazowaną na fot. 1 przypisać do producenta S.; ocena materiału dowodowego należy do Sądu, a nie do biegłego; z zebranego materiału dowodowego wprost nie wynika, jakie maszyny były zgromadzone w jakich miejscach (lokalizacjach); bez znaczenia pozostaje okoliczność, czy giętarka jest typu nowoczesnego, czy starego; w zakresie analizy zakresu obowiązków pracownika Zakładu Produkcji (...) na stanowisko operatora maszyn zbrojarskich biegłemu nie zlecono, aby dokonywał szczegółowej identyfikacji i interpretacji każdej pozycji; nadto okoliczności te w świetle obowiązujących przepisów nie miałyby znaczenia (k.212-262).

Pełnomocnik powoda wnosił o oddalenie opinii w całości i wydanie nowej opinii. Zarzucał biegłemu, że nie znalazł różnic w obsłudze maszyny zbrojarskiej S. i maszyny zbrojarskiej F. model (...) 60; w opinii zachodzi sprzeczność na temat sterowania giętarki elektronicznego i mechanicznego; biegły nie wykonał konfrontacji faktów i dat zdarzeń, które doprowadziły do odmowy podjęcia zatrudnienia przez powoda na stanowisku operatora maszyn zbrojarskich. Nadto pełnomocnik podnosił, że powód otrzymał skierowanie na badanie lekarskie dopuszczające do pracy na stanowisku kierowcy po powrocie ze zwolnienia lekarskiego, a nie badanie lekarskie dopuszczające do pracy na stanowisku operatora maszyn zbrojarskich. Wnosił o przesłuchanie świadka W. J. (k.271-273).

Przesłuchany na rozprawie w dniu 6 listopada 2014r. świadek W. J. wskazał, że pracował u pozwanego jako operator maszyn, potem brygadzysta. Nie miał specjalnego przeszkolenia, przeszkolił go brygadzysta. W zakładzie w M. świadek szkolił pracowników w zakresie obsługi maszyny firmy (...). Szkolenie trwało od 2 tygodni do miesiąca.

Pełnomocnik powoda popierał apelację i wnosił o zasądzenie kosztów za II instancję.

Pełnomocnik pozwanego wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów za II instancję.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja jest niezasadna i jako taka na uwzględnienie nie zasługuje.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Logicznie uzasadnił swoje stanowisko. Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i ocenę prawną Sądu I instancji, zatem nie zachodzi konieczność ich powtarzania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 08.10.1998r. II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60). Odnosząc się do zarzutów apelacji podnieść należy, że w żaden sposób nie podważają one prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego oceniając wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania zgodnie z art. 233 § 1 kpc.

Zarzuty podniesione w apelacji stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego bezsprzecznie wynika, że stanowisko operatora maszyn zbrojarskich nie wymaga specjalnych uprawnień, wystarczy odpowiednie przeszkolenie. Nie ma tu znaczenia długość szkolenia, skoro pozwany pracodawca zdecydował się na delegację czasową pracownika za wynagrodzeniem jak na stanowisku kierowcy. Zachowanie powoda polegające na odmowie wykonania polecenia pracodawcy, tj. czasowego przejścia na stanowisko operatora maszyn zbrojarskich, nie miało uzasadnionych przyczyn. Przeniesienie pracownika na inne stanowisko pracy jest prawnie dopuszczalne. Biegły z zakresu budownictwa i materiałów budowlanych, bezpieczeństwa i higieny pracy przy wykonywaniu robót budowlanych w swojej opinii, sporządzonej na zlecenie Sądu, stwierdził, że praca na stanowisku operatora maszyn zbrojarskich nie wymaga specjalnych kwalifikacji, bez względu na to jakiej firmy jest maszyna zbrojarska, a osoba z wykształceniem podstawowym po uzyskaniu w pierwszej

kolejności orzeczenia lekarskiego o zdolności do wykonywania pracy na stanowisku operatora maszyn zbrojarskich i po przeprowadzeniu takiej osobie przeszkolenia stanowiskowego na stanowisku operatora maszyn zbrojarskich jest w stanie obsługiwać maszynę zbrojarską.

Sąd Okręgowy podziela opinię biegłego w całej rozciągłości.

Sąd Okręgowy dał również wiarę zeznaniom świadka W. J.. Z zeznań tego świadka wynika, że do obsługi maszyn zbrojarskich wystarczające jest przeszkolenie stanowiskowe dokonane przez brygadzystę.

Pracodawca miał obowiązek przeszkolić powoda i przeprowadzić stosowne badania lekarskie, ale dopiero po przyjęciu przez niego nowych warunków pracy.

Powód niewątpliwie odmówił wykonania polecenia pracodawcy przejścia na stanowisko operatora maszyn zbrojarskich, nie przyjął nowego zakresu obowiązków i nie był zainteresowany szkoleniem na powierzane stanowisko. W ocenie Sądu Okręgowego pozwany zasadnie rozwiązał z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia.

Bezpodstawny jest również zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 kpc nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189).

W niniejszej sprawie zasady z art. 233 § 1 k.p.c. nie zostały naruszone, gdyż ocena zgromadzonego materiału dowodowego i poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne zostały dokonane przez Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i brak jest podstaw do podzielenia stanowiska apelującego co do ich nieprawidłowości.

Sąd I instancji przeanalizował dowody, stosując dyrektywy z art. 233 § 1 kpc i ocenił ich wiarygodność według własnego przekonania opartego o wszechstronną analizę zebranego materiału, zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Wnioski wyprowadzone z analizy dowodów nie budzą zastrzeżeń. W wyroku z dnia 12.04.2012r. sygn. akt I UK 347/11 Sąd Najwyższy stwierdził, że same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska. Pogląd ten Sąd Okręgowy podziela w całej rozciągłości.

W ocenie Sądu Okręgowego również przepis art. 328 § 2 kpc nie został naruszony. Sąd I instancji odniósł się do wszystkich dowodów, niezbędnych do oceny sprawy.

A. J. zeznawała w sprawie w imieniu pozwanego. Jej zeznania były podstawą ustalenia stanu faktycznego, co Sąd I instancji wyraźnie wskazał. Stwierdził też Sąd, że stanowisko strony pozwanej zasługuje na wiarę.

W tej sytuacji wyrok Sądu I instancji należy uznać za prawidłowy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na mocy art. 385 kpc orzekł jak w wyroku.

Z uwagi na wysokość kosztów poniesionych przez Skarb Państwa na poczet sporządzonej opinii biegłego i opinii uzupełniającej Sąd uznał, że zachodzą podstawy do odstąpienia od obciążania powoda kosztami procesu za II instancję na podstawie art. 102 kpc.